wolnelektury.pl

Józef
Czechowicz

Wiersz o śmierci

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

JÓZEF CZECHOWICZ

NIC WIĘCEJ

wiersz o śmierci

przez lazurowe[1] płomyki fosforu
brzęk pobrzęk blach
brzeg czarnej wody trzciną porósł
czarną czarną jak ptak

kurzy się step mgieł siność
księżyc znowu księżyc stoi

wieńczony nie pomagaj słabym
szarymi skrzydłami trzepocze ich szept
płaczą ze słabości swojej
a to mąci świat jak wino

Kondycja ludzka

step siność stoi

na ziemi w miastach na mostach drogach
tłumy tłumy z okien bram drzwi
uciekają od siebie samych tłoczą się trwoga
brzęk pobrzęk blach drwi

Miasto

wieńczony nam inaczej za wodą za wody szkliwem
ciche mignęły widziadła lecz księżyc obrócił je wniwecz[2]
siwy tu zapach ziół wonny przetacza się namuł
pod falą która do trzcin szepcze to samo to samo

Księżyc, Woda

opodal kobiety niemłode łowią półmroku miąższ
dłońmi utkwione w gąszcz w niebieskich świateł gąszcz
za śladem stąpa chłopak smukły jak kąkol[3]
niczyich oczu nie wabi łąka ta boża łąka
powieki zamknięte spokoju przydają twarzom
wieńczony oni nie widzą nie wiedzą nie marzą

Śmierć

a tutaj miłe dzieciątko piasek zsypuje do naczyń
rączkami wdzięcznie przebiera i także nie wie nie patrzy
młodzieńcy idą a śpią sandał ich rosę otrąca
ramiona pod chmury wznoszą omdlałe pewno od bitwy
sen je dymem zasnuwa tu nie ma nie było słońca
skądże przylecą modlitwy

[1] *lazur* — kolor (prawie przezroczysty), jasny błękit. [przypis edytorski]
[2] *obrócił je w niwecz* — zniszczył (niweczyć: niszczyć coś całkowicie). [przypis edytorski]
[3] *kąkol polny* — jednoroczny chwast (z rodziny goździkowatych) o czerwonych kwiatach i trujących nasionach, rosnący głównie w zbożach. [przypis edytorski]

pochyl się dziewczę w welonie i róż girlandzie[4] białej
bo całun to piana welonu kwiat śmierci ślubu całun
a ci stojący obok zwróceni ku pustce nieba
czy też naprawdę są razem na wonią duszących stepach

o ludzie ludzie w trawach ludzie nad wodą czarną
jeden was urok ogarnął jeden nas urok ogarnął
starcy chłopięta matki ja i dzieciątko dziewice
wieńczony
to samo to samo to samo
pod księżycem

[4]*girlanda* — ozdoba ze zwojów liści lub kwiatów podwieszonych z boków. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/nic-wiecej-wiersz-o-smierci

Tekst opracowany na podstawie: Józef Czechowicz, Nic więcej, wyd. Księgarnia F. Hoesicka, Warszawa 1936.

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (http://wolnelektury.pl). Reprodukcja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r.".

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Hanna Zając, Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.